

PROTOKÓŁ NR XXVII/2017
Z SESJI NADZWYCZAJNEJ RADY MIEJSKIEJ W BIAŁYM BORZE
Z DNIA 21 MARCA 2017 R.

Godzina rozpoczęcia – 10³⁰, godzina zakończenia – 12⁰⁰.

Sesja odbywała się w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego w Białym Borze.

Sesję otworzyła wypowiadając słowa „otwieram nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej w Białym Borze” i jej przewodniczyła Przewodnicząca Rady Pani Wanda Król, która przywitała radnych, Burmistrza Białego Boru Pana Pawła Stanisława Mikołajewskiego, Pana Zastępcę Burmistrza Jana Batrucha, Panią Skarbnik Annę Dobrzańską, Panią Sekretarz Bożenę Pankiewicz-Ginda, Panią Dyrektor i rodziców uczniów Szkoły Podstawowej w Drzonowie.

W sesji uczestniczyło 13 radnych, co stanowiło 86,7% ustawowego składu rady, a od punktu 2 „a” uchwałę po uwzględnieniu wniosków radnego Piaszczyńskiego głosowało 15 radnych i od tej chwili w dalszej sesji uczestniczyło 15 radnych, co stanowiło 100% ustawowego składu rady.

Lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Obrady były, więc prawomocne.

Przewodnicząca Rady przedstawiła wniosek Burmistrza o zwołanie sesji nadzwyczajnej.

PKT 2 PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:

a) projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą - Prawo oświatowe.

Czy są uwagi?

Radna Grażyna Lechowicz – od kiedy zmieniły się standardy funkcjonowania naszej rady, radni nie dostali materiałów przed sesją.

Pani Wanda Król – ustaliliśmy na naszym ostatnim spotkaniu w piątek, kiedy się spotkaliśmy się, ustaliliśmy sesję, projekty uchwał mieliśmy dane.

Pani Grażyna Lechowicz – nie, ja wczoraj po południu dobijałam się, żeby dostarczono mi projekty uchwał, które dzisiaj będą uchwalane.

Pani Wanda Król- czy Pani nie ma projektu uchwały dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego wprowadzonego ustawą –Prawo oświatowe? – ten projekt Pani Grażyna Lechowicz - mam, ale mu już uchwalaliśmy tę uchwałę, odrzuciliśmy, więc nie wiem dlaczego dzisiaj mamy ponownie się nią zajmować. Jeżeli dzisiaj odrzucimy to na następnej sesji znów będziemy się nią zajmować?

Pani Wanda Król- dlatego dzisiaj będziemy zajmować się tą uchwałą, bo tak, jak rozmawialiśmy w piątek, ponieważ rodzice Szkoły Podstawowej w Drzonowie powyjaśniali wszystko i proszą o to, żeby Szkoła w Drzonowie była szkołą samodzielną ośmioklasową i do wniosku do tego projektu będą wprowadzone poprawki. Nie będziemy głosować dwóch uchwał tylko do tej uchwały dotyczącej sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego będą wprowadzone wnioski. Przegłosujemy ją i albo będziemy głosować nad nową uchwałą z dołączonymi wnioskami, albo nad tą samą.

Pani Grażyna Lechowicz- oprócz tego jest jeszcze druga uchwała, wczoraj dowiedziałam się, że przygotowana przez Pana Piaszczyńskiego i ja musiałam i Panią Bogusię tutaj poruszać i Pana Piaszczyńskiego, żebym mogła tę uchwałę wcześniej zobaczyć. Czy to tak powinna wyglądać sesja Rady Gminy Białą Bór?

Pani Wanda Król – Pani Grażynko, Pani ma ciągle uwagi, ale my na ten temat w piątek rozmawialiśmy – była Pani na spotkaniu.

Pani Grażyna Lechowicz – ale nie dostaliśmy tej uchwały.

Pani Wanda Król – ale czy Pani tu gdzieś widzi tę uchwałę, będą wprowadzone zmiany, będą wprowadzone wnioski.

Pani Grażyna Lechowicz - nie będziemy podejmować uchwały przygotowanej przez Pana Piaszczyńskiego?

Pani Wanda Król – będziemy podejmować jedną uchwałę projektu dostosowania sieci szkół do nowego ustroju szkolnego i do tej uchwały będą wprowadzone wnioski, które poda Pan Piaszczyński. Jeżeli te wnioski przejdą wszystkie te zmiany będą nam odczytane.

Pani Grażyna Lechowicz – Pani Przewodnicząca, chyba coś tutaj jest nie tak. Wczoraj po południu Pani Bogusia przyniosła mi te materiały i mam projekty dwóch uchwał, jedna przygotowana przez Urząd Gminy i drugi projekt z dnia 21 marca przygotowany przez Macieja Piaszczyńskiego. Czy ja dobrze rozumiem, że tej drugiej uchwały, że tej drugiej uchwały nie będziemy się nad nią zastanawiać?

Pani Wanda Król – podejmować będziemy jedną uchwałę. Nie będziemy podejmować dwóch uchwał na temat sieci szkół. Do tej uchwały, którą wszyscy macie, która nie przeszła, bo głosowaliśmy przeciwko niej, do projektu tej uchwały będą zgłoszone wnioski.

Pani Grażyna Lechowicz – uchwała przygotowana przez Urząd Gminy, którą odrzuciliśmy Państwo zrobiliście to nieświadomie, chcielibyście jeszcze raz ją procedować?

Pani Bożena Pankiewicz-Ginda – to nie jest dosłownie ta sama uchwała, ponieważ jest tam zapis, że po 2019 roku proponuje się filię szkół I-VI w Drzonowie. W tamtej uchwale nie było tego zapisu, więc nie jest to dosłownie, ta sama treść uchwały, którą Państwo głosowaliście. Nie było tam zapewnienia, że po 2019 roku będzie to szkoła filialna o strukturze I-VI. Wszystkie zmiany, które zostały wprowadzone do tej uchwały są podkreślone.

Pani Grażyna Lechowicz - dzisiaj mamy zatwierdzać sieć szkół związaną z wprowadzaną reformą. Po 2019 roku wydaje mi się, że to chodzi o to, żeby jakaś zmiana była między uchwałą z 6 marca, a 21 marca, bo ja już wczoraj zapytałam Panią Bogusią, czy uchwałę, którą odrzuciliśmy jeszcze raz będziemy procedować, więc nie wiem o co chodzi.

Pan Włodzimierz Szydywar- w związku z tym, że jak zawsze prasa ma rację są problemy z głosowaniami, ze zrozumieniem, mamy rodziców na sali to ja mam prośbę do Pana Maćka, może zreferowałby ten projekt, żebyśmy może zrozumieli, o co w tym wszystkim chodzi.

Radny Maciej Piaszczyński – czy to będzie przyjęta propozycja mojej uchwały i nad nią będziemy głosować, czy ewentualnie przegłosujemy poprawki, jakie nanieśliśmy na uchwałę zaproponowaną przez gminę, to dla mnie nie ma różnicy, bo cel jest jeden i ja się skupiam, jak to będzie formalnie i zrobić to, jak najbardziej czytelnie i jasno. Jedna powinna być uchwała na sesji przegłosowana, żeby nie wprowadzać, jakiegoś zamętu, a tutaj Przewodnicząca podejmie decyzję, jak to będzie wyglądało.

Ja proponuję ta uchwałę, która była zaproponowana wcześniej, którą odrzuciliśmy o pozostaniu w Drzonowie szkoły sześciolletniej, proponuję wprowadzenie dwóch zasadniczych zmian do tej uchwały. Pierwsza zmiana jest w paragrafie 7 w punkcie 1 podpunkt „b” –wykreślić. Może przeczytam paragraf 7, jak brzmiał wcześniej i teraz przeczytam, jak brzmiałby po wprowadzeniu zmiany - przed zmianą.

W tym miejscu Pan radny przedstawił zapis paragrafu 7, mówiąc: „i tutaj przeniesienie szkoły Juliana Tuwima, jako odrębnej szkoły podstawowej i zapis byłby następujący – Państwo macie to w swoich materiałach, ja tylko odczytam to do publicznej wiadomości. Tu Pan radny przeczytał nowe brzmienie paragrafu 7.

Ta główna zmiana w paragrafie 9, czyli dodaje się paragraf 9, czyli automatycznie paragraf 9 z pierwszej uchwały przeniósłby się o punkt dalej na punkt 10. Pan radny Piaszczyński przedstawił treść paragrafu 9.

Ponadto stwierdził, że nie jest to zapisane w tej uchwale, a na komisjach o tym rozmawiano, że skoro Kuratorium wyraziło zgodę na siedmioletnią szkołę filialną, ale w uchwale musi być ujęta intencja o szkole podstawowej osobnej ośmioletniej w dążeniu do utworzenia takiej szkoły, stąd wprowadzono taki zapis.

To są moje takie dwa główne wnioski i prosiłbym, aby uwzględnić.

Pani Wanda Król - wczoraj dotarło do mnie pismo, rodzice pisali również do Ministerstwa Edukacji Narodowej, dotarło do mnie pismo i w tym piśmie jest zapisane takie zdanie: „Ponadto stosownie do treści art. 117 ustęp 7 ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę prawo oświatowe organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego, albo osoba prawna niebędąca jednostką samorządu terytorialnego lub osoba fizyczna prowadząca publiczną szkołę podstawową, której organizacyjnie jest podporządkowana szkoła filialna może postanowić o zwiększeniu liczby klas objętych strukturą organizacyjną szkoły filialnej, jednakże maksymalnie do struktury I-VII”, czyli filia siedmioklasowa może istnieć i to chciałam Państwu powiedzieć. Jeżeli chodzi o szkołę ośmioklasową, to tak samo

Po odczytaniu przez Panią Przewodniczącą poprawki nr 1 przystąpiono do głosowania:

Ja byłem i jestem i będę za sześcioklasową szkołą, tak jak długo ta szkoła będzie istniała, normalnie finansowaną bez żadnych problemów i za tym podniosę rękę.

Pani Grażyna Lechowicz – odniosę się do mojego przedmówcy, który powiedział, że jesteśmy tu po to, żeby reprezentować interesy całej gminy. Obwód Szkoły Podstawowej im. Juliana Tuwima w Drzonowie obejmuje miejscowości - i tu Pani radna wymieniła wszystkie miejscowości, które przynależą do obwodu tej szkoły.

Śmiem przypuszczać, że jest to połowa gminy, więc reprezentujemy interesy również tych mieszkańców, a nie wykluczamy ich z interesów gminy.

Jeśli mój przedmowca napomknął o kadencji 2006, kiedy sprzedano nas Spółce PWiK bez żadnych konsultacji z mieszkańcami, może konsultował Burmistrz z radnym którymś, nie wiem, na pewno nie z mieszkańcami, może z Przewodniczącym – nie wiem, więc nie porównujemy sytuacji z tamtych czasów, kiedy bez konsultacji rozporządzano majątkiem gminy w sposób bardzo nieroztropny, śmiem przypuszczać, że tylko po to, żeby zdjąć z siebie obowiązek zarządzania tą gminą w sposób należyty. Teraz sytuacja jest trochę inna, bo konsultujemy to z mieszkańcami o czym świadczy ta obecność tutaj tych mieszkańców, rodziców, nie tylko pracowników szkoły.

Trzecia sprawa, to trzeba sobie uzmysłowić po, co wprowadza się tę reformę. Reforma jest wprowadzona po to, żeby dzieci w wieku dorastania, jak najrzadziej zmieniały środowisko, w którym przebywają. Żeby opiekunowie, wychowawcy, nauczyciele mieli możliwość współpracować dobrze z rodzicami i tym, żeby dobrze kierować wychowaniem dziecka w tym trudnym okresie. Uważam, że sytuacja proponowana w drugim projekcie kiedy jest pomysł, żeby szkoła w Drzonowie została szkołą sześcioklasową, natomiast na dwa lata dzieci były przeniesione do szkoły tej głównej w Białym Borze mija się z celem założonej reformy. Dzieci właśnie zmieniają środowisko na dwa lata. Argument, który słyszałam w piątek, że tak naprawdę w Białym Borze z buta tylko trójka dzieci chodzi do mnie nie przemawia, bo to nie chodzi o to, czy oni jadą do Drzonowa, czy do Białego Boru, chodzi o to, w jakim środowisku oni nadal będą przebywać. Zostając w Drzonowie zostają z tymi nauczycielami, którzy znają ich dobre i złe strony, choroby, nawyki, znają rodziców, z którymi się konsultują, natomiast przychodząc do Białego Boru po tej klasie szóstej wchodzi w nowe środowisko, nauczyciele dopiero znów ich poznają pewnie przez rok, może niektórych w ogóle nie zauważają, bo jest większa szkoła, jest nowe środowisko uczniów i właśnie o to w tej reformie chodzi, żeby dzieci nie zmieniały tego środowiska tak często. Dlatego jestem zdania, że należy dać szansę tej szkole. Nie wiemy, co stanie się od stycznia tego roku 2018, kiedy zmieni się sposób finansowania małych szkół – być może będzie korzystny, nie wiemy, co stanie się z demografią po Brexicie i po działaniach, które są obecnie w krajach Unii Europejskiej, być może będą korzystne dla szkoły w Drzonowie.

Ponadto trzeba wiedzieć też to, że szkoła jest świetnie wyposażona. Jest wyposażona również w możliwość kształcenia i wychowywania dzieci niepełnosprawnych i tu apeluję, że jeśli udałoby się, że ta szkoła zostałaby, jako ośmioklasowa, apeluję do rodziców, nauczycieli i Pani Dyrektor, by szkoła starała się o to, żeby dzieci spoza obwodu tej szkoły niepełnosprawne były w tej szkole. To da szkole na uzyskanie wyższych subwencji.

Pan Mieczysław Grabowski – byliście Państwo świadkiem tzw. konsultacji społecznych, które prowadziła na terenie całej Polski Pani Minister Zalewska. Tak właśnie odbyły się, jedyna słuszna partia, jedyny słuszny cel i tak to wygląda. W związku z tym, co tutaj Pani radna mówi to ja tutaj proponuję, żeby pójść dalej tym w tym kierunku, żebyście Państwo, Wy rodzice nie posyłali nigdzie swoich dzieci do szkół, żebyście zrobili tam jakąś enklawę, dobudujemy tam jakąś zawodóweczkę, liceum – przecież przed nimi świat stoi, oni chcą się rozwijać, oni są chłonni wiedzy, oni pójdą zaraz swoją drogą, Wy tam ich nie zatrzymacie. Co chcecie ich skazać do przebywania do końca życia, bo, co, bo tutaj się urodziłem. To jest

sposób myślenia Pani radnej, bo w Białym Borze będzie im źle, co ich okradną, bo co się stanie, tyle pokoleń chodzi, to są wszystkie szkoły bezpieczne.

Po wyczerpaniu dyskusji Przewodnicząca Rady poddała projekt uchwały pod głosowanie

Za- 12

przeciw - 3

wstrzymał się - xx

b) przyjęcia stanowiska dotyczącego planów przebiegu drogi ekspresowej S-11

Czy są uwagi?

Pan Włodzimierz Szydywar przedstawił projekt uchwały wraz z uzasadnieniem oraz stanowisko Rady, które jest załącznikiem do projektu uchwały stwierdzając, że jest to uchwała intencyjna i jest to podobna uchwała, którą przyjmowali w sprawie drogi S6.

Burmistrz Paweł Mikołajewski – uchwałę o podobnej treści podjęła Rada Powiatu Słupskiego i Rada Miejska w Ustce i takie stanowisko z prośbą o podjęcie naszej otrzymaliśmy z tamtego regionu, gdzie oni słusznie, jako mieszkańcy tego Pomorza Środkowego słusznie zauważają ważność węzła komunikacyjnego, jakim jest Biały Bór. I tak, jak podejmowaliśmy S6, tak uważam, że ta podjęcie uchwały, co do S11 jest dużo mądrzej rozplanowywać ten ruch mówiąc, tak naprawdę o Pomorzu Środkowym w kontekście również Słupska, Ustki, Koszalina, Kołobrzegu, Bydgoszczy i Poznania, dlatego, że to może mieć w przyszłości ważny aspekt rozwoju gospodarczego również i Białego Boru. To, że dzisiaj każdy mówiąc o S11 próbuje załatwić swój interes rozkorkowania w tym momencie tylko i wyłącznie Szczecinka i Bobolic, bo tak to do tej pory się odbywało nie rozwiązuje do końca problemu całego Pomorza Środkowego i słusznie i w Słupsku i w Ustce zauważono, że Biały Bor jest ważny na tej mapie komunikacyjnej i uważam, że jeżeli podejmujemy uchwałę o S6, to i również zadbamy i swój interes.

Pani Grażyna Lechowicz – czy coś się zmieniło, czy zabrano nam drogę S-20 i S- 25, że ma tutaj przebiegać droga S-11? Co autor chciał przez to powiedzieć, chyba chciał zaistnieć na arenie międzynarodowej. Droga S-11 biegnie od południa Polski nad morze przez Szczecinek i przez Bobolice i łączy się w Szczecinku z drogą S-20, która biegnie do Białego Boru i prowadzi do Kościerzyny. Jeśli autor chciał, żeby S-11 przez Słupsk wiodła do Kołobrzegu, to chyba niezbyt mądre posunięcie w moim odczuciu. Po to są drogi krajowe, które zostały zaplanowane, żeby je poprawiać, poszerzać, przygotowywać do zwiększonego ruchu, ale nie zmieniać trasy istniejących dróg, które zostały zaplanowane. Przyjęcie tych uchwał intencyjnych być może ma jakieś znaczenie, ale moim zdaniem, jeżeli są już przeprowadzone, to nie wiem nad czym my tu się mamy zastanawiać. Chodzi o to, żebyśmy przestali logicznie myśleć?

Burmistrz Paweł Mikołajewski – Pani już nas przyzwyczaiła, że nie do końca rozumie, to o czym mówimy, ale po pierwsze nikt nie powiedział o przebiegu trasy S-11 z Katowic do Słupska, tylko w bardzo podobny sposób np. zmieniono trasę przebiegu trasy S-6, w której włączono Kołobrzeg, a pierwotnie w ogóle nie było o tym mowy. Więc tu jest mowa tylko i wyłącznie o zmianie części przebiegu tej trasy do tego, żeby zrobić ważny węzeł komunikacyjny również z tymi drogami nr 21, nr 25. Tutaj zmiany nazw oczywiście to jest tylko i wyłącznie przyszłość, to nie ma większego znaczenia, a chodzi o to, żeby rozprowadzić ten ruch. Nieprawdą jest, że są przetargi i wszystko w S-11 jest ustalone. Akurat w przypadku S-11 poza obwodnicą Szczecinka nie ma nic ustalonego, nic pewnego. Jak widzicie Państwo S-6 też była pewna i było już pozwolenie na budowę i dzisiaj tej drogi od Słupska do Wejherowa praktycznie nie ma, mówi się o jakiejś drodze do Władysławowa w zamian za to. To nie jest tak, że coś zostało powiedziane, nie jest tak, że my chcemy przenieść całą drogę S-11 na przebieg drogi S-20, czy S-21 mówimy tylko o stworzeniu węzła, który rozprowadza ten ruch.

Pan Mieczysław Grabowski – pozwolę się z Panem nie zgodzić. Z ostatnich informacji uzyskanych od naszego atache, który urzęduje na Escobar z 29 % poparciem informacje są takie, że jest wszystko zabezpieczone odnośnie tej drogi, o której mówimy czyli S-11. To jest śmieszne, co się w Polsce dzieje m.in. z drogami to jest po prostu śmieszne. Niemcy nie rozmawiają, Niemcy budują i Niemcy mają drogi, których my nie będziemy mieli przy tej polityce za 100 lat i my będziemy dalej w tym marazmie trwać. Każda droga jest potrzebna.

Ktoś powie potrzebna jest droga przez Biały Bór, bo to ożywi turystykę, gastronomię i całą resztę. Tak i zaraz znajdzie się osoba, która nazbiera 100 podpisów i zażąda obwodnicy i ci nie będą mieli z tego nic, bo spaliny, bo zagrożenie, a radarów nie ma – to jesteśmy my.

Pani Robert Grzywacz – S- 6 kończy się za Koszalinem, myślę że na dzień dzisiejszy, to był bardzo dobry ruch ze strony rządu ze względów finansowych dla naszego województwa, bo, czy sobie Państwo zdają sprawę, że cały transport by szedł przez nasze województwo tą drogą osłabiając nasz przemysł, który znajduje się w naszym województwie, a więc województwo pomorskie jest to ekonomicznie uzasadnione przejęłoby dosyć dużo naszych zysków, które przesyłane są w stronę Niemiec. Myślę, że S-6 jest dobrym pomysłem rządu, a S-11 na dzień dzisiejszy na pewno jest potrzebną inwestycją, wiem, że bardzo dużo w tym temacie zostało zrobione, dużo samorządowców zrobiło w tym temacie i myślę, że na dzień dzisiejszy pomogłoby to nam, ucieklibyśmy od tych korków, które mamy podczas urlopów. Każdy może podjąć decyzję za siebie, ale ja osobiście uważam, że S-11 jest bardzo potrzebna temu rejonowi. Fakt, że ona będzie biegła do Kołobrzegu, ale Kołobrzeg to też jest nasze województwo.

Po wyczerpaniu głosów w dyskusji przystąpiono do głosowania.

Za - 12

przeciw - xx

wstrzymał się - 2

1 osoba nie głosowała

ZAMKNIĘCIE POSIEDZENIA

Przewodnicząca Rady ; W związku z wyczerpaniem porządku obrad zamykam nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej w Białym Borze.

Protokół sporządziła:
Bogumiła Sztuba

Przewodnicząca Rady
W. Król
Wanda Król